

O rozbrojeniu w Komitecie Głównym ONZ

W Komitecie Głównym do Spraw Politycznych i Bezpieczeństwa przy Zgromadzeniu Ogólnym NZ zakończyła się ogólna dyskusja na temat problemów rozbrojenia. Większość mówców występujących na forum tego komitetu poparła pro pozycję zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej. W wielu wystąpieniach akcentowano, że do pozytywnych zmian w świecie przyczyniły się w znacznym stopniu rezultaty radziecko-amerykańskich spotkań na najwyższym szczeblu. (PAP)

H. Wilson o trudnej sytuacji gospodarczej Wielkiej Brytanii

W przeddzień debaty budżetowej w Izbie Gmin premier Harold Wilson wygłosił w poniedziałek wieczorem na do-ręcznym bankiecie u lorda ma-jora Londynu przemówienie poświęcone sytuacji gospodarczej kraju. Premier oznajmił, iż W. Brytania stoi obecnie w obliczu „najcięższego kryzysu od dnia zakończenia drugiej wojny światowej”, i ostrzegł Brytyjczyków, że w najbliższej przyszłości będą musieli pogo-dzić się ze spadkiem stopy ży-ciowej. (PAP)

Podziękowanie ambasady ZSRR

Ambasada ZSRR w Pol-sce składa serdeczne po-dziękowania organizacji pa-rtijnym i społecznym, instytucjom państwowym, przedsiębiorstwom, wyż-szym uczelniom i szkołom oraz osobom prywatnym, które w związku z 57 rocz-nicą Wielkiej Socjalistycz-nej Rewolucji Październi-kowej nadesłały na adres ambasady wiele listów i depe-sz z pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami.

Urządzenia dla służby medycznej

Cenna pomoc załogi poznajskiego „Powogazu”

Współpraca załogi Fabryki Aparatury i Urządzeń Komu-nalnych „Powogaz” w Pozna-niu z Poznańskim Ośrodkiem Kardiopulmonologicznym, kie-rowanym przez doc. dr. hab. Zbigniewa Lorkiewicza, datu-je się od wielu lat. Inżyniero-wie, technicy, robotnicy „Po-wogazu” skonstruowali już wiele aparatów i urządzeń nie-zbędnych dla ratowania życia ludzkiego, zwłaszcza chorych na serce. Między innymi wy-konali oni tzw. pierścienie do sztucznych zastawek serco-wych. Są one obecnie produ-kowane nie tylko dla wspom-nianego Ośrodka.

Pracownicy „Powogazu” pod-jeli się też wykonania aparatu (pomysł dr. Wojciecha Rohde z Ośrodka), który mo-że służyć jako zabezpieczenie przy wymianie zwężniałej za-stawki aortalnej przed zatorami wapińczymi. Znów więc, dzięki bezinteresowności załogi „Powogazu”, zwiększa się możliwość przyścia z pomo-cą ludziom chorym.

Dzisiaj „Powogaz” przeka-że jeszcze jeden, również cenny aparat, tym razem zakupiony dla Ośrodka. Pobudzać on bę-dzie u pacjentów po zabiegach pracę serca. Urządzenie to jak nas poinformowano umożliwi przeprowadzanie operacji na naczyńach wieńcowych w przypadkach m. in. ostrych za-walów. Poznański Ośrodek bę-dzie jednym z nielicznych w kraju posiadaczy tego cennego aparatu.

Współpraca między „Powogazem” a Ośrodkiem nie jest bynajmniej jednostronna. Le-karze czuwają bowiem nad stanem zdrowia pracowników

GWIAZDZ WIELKOPOLSKI

Poznań, środa 13 listopada 1974

Nr 265 (9545)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

W drugim dniu wizyty w Iranie

Premier PRL w Mauzoleum Rezy Wielkiego i teherańskiej rafinerii ropy naftowej

Drugi dzień wizyty w Iranie rozpoczął wczoraj premier Piotr Jaroszewicz od złożenia wieńca w Mauzoleum szacha Rezy Wielkiego, założyciela dynastii Pahlawich.

Szach Reza Wielki, który wstąpił na tron w roku 1925, za-początkował proces moderniza-cji Iranu. Mauzoleum szacha, wzniesione przez jego syna, obecnego cesarza Iranu Mo-hammada Rezę Pahlawiego, znajduje się w miejscowości Rey pod Teheranem.

Premier Jaroszewicz wpisał się do księgi pamiątkowej mauzoleum.

Następnie szef rządu polskie

go zwiedzał teherańską rafi-nerię ropy naftowej — jeden z największych zakładów prze-mysłowych Iranu. Przetwarza ona rocznie 5,2 mln ton ropy, produkując m. in. benzynę i oleje napędowe.

Rafineria teherańska, czyn-na od r. 1968, jest częścią kró-lestwa „NIOC”, czyli Narodo-wej Irańskiej Kompanii Naf-towej. Latem ubiegłego roku, gdy Iran upaństwowił mienie

zachodnich spółek naftowych, „NIOC” przejął całkowitą kon-trolę nad przemysłem nafto-wym kraju i stał się jedną z najpotężniejszych w świecie or-ganizacji gospodarczych, przy-sparzając państwu dochodów rzędu 21 miliardów dolarów rocznie.

Abbas Aghdai, dyrektor do spraw rafinerii w zarządzie „NIOC”, oprowadzający pre-miera Jaroszewicza po obiek-cie teherańskim, powiedział, że wkrótce stołeczny kompleks rafinerii powiększy się o drugi duży zakład i łączna moc prze-robowa obu przedsiębiorstw wyniesie 12 mln ton rocznie. Będą one zaspokajać potrzeby stolicy Iranu, (której ulicami krąży 800 000 samochodów) i teherańskiego okręgu przemy-słowego. „NIOC” rozporządza także dużą, jedną z najwięk-szych w świecie, rafinerią ropy w Abadanie nad Zatoką Perską. Rafineria ta kieruje swe produkty na rynki zagra-niczne. Na razie jednak Iran przetwarza u siebie tylko nie-co ponad 10 procent ropy, a resztę eksportuje w stanie su-rowym. Irańskie plany rozwo-ju przemysłu naftowego i pe-trochemicznego — o które py-tał gospodarz rafinerii pre-mier Jaroszewicz — przewidu-ją stały wzrost udziału produk-tów naftowych i petrochemic-nych w ogólnym eksporcie „NIOC”. (PAP)

W Warszawie

Międzynarodowe spotkanie związkowe pracowników państwowych

W Warszawie rozpoczęło się wczoraj spotkanie przedstawi-cieli organizacji związkowych pracowników administracji państwowej, zwołane przez Międzynarodowe Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników Służb Publicznych i Zawodów Pokrewnych. Uczestniczą w nim delegaci z 26 krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki. Oprócz członków tego zrzeszenia skupiającego organizacje związane ze Świa-tową Federacją Związków Zawodowych, w spotkaniu biorą udział przedstawiciele organizacji zawodowych o innej przy-należności międzynarodowej oraz organizacji autonomicz-nych, reprezentujących różne orientacje polityczne i społecz-ne.

Cel spotkania, którego gos-podarzem jest Związek Zawo-dowy Pracowników Państwo-wych i Społecznych, stanowi wymiana informacji i poglą-

dów na temat pracy związko-wej w różnych warunkach spo-łecznych oraz zadań związków w zdobywaniu i utrwalaniu praw pracowników administra-cji.

W imieniu rządu PRL uczest-ników spotkania powitał mini-ster pracy, płac i spraw so-cjalnych — Wincenty Kawa-lec, który zaznajomił ich z pro-cesem doskonalenia i unowo-cześniania aparatu państwowo-go w naszym kraju.

Przekazując pozdrowienia od kierownictwa CRZZ, sekretarz Centralnej Rady Rysard Pos-pieszyński podkreślił, że w działalności na forum między-narodowym polskie związki zawodowe rozwijają solidar-ność z ludźmi pracy różnych zawodów i ich organizacjami w walce o pokój, swobody de-mokratyczne i postęp społecz-ny.

Spotkanie potrwa 3 dni.

PAP

„Powogazu”. W razie potrze-by zapewniają im leczenie w Ośrodku.

Załoga „Powogazu” wykona-ła już także niejedno urządze-nie dla Kliniki Chirurgii Dzie-cięcej Akademii Medycznej w Poznaniu. Przeprowadza też na-prawy i dokonuje usprawnień aparatury i urządzeń kliniki. (an)

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

Posiedzenie komisji RWPG

Wczoraj rozpoczęło się w Mo-skwie 41 posiedzenie Stalej Ko-misji RWPG do Spraw Handlu Zagranicznego. Tematem posiedze-nia są perspektywy rozwoju sto-sunków gospodarczych między krajami RWPG.

Obrady ministrów „dziewiątki”

Ministrowie spraw zagranic-nych państw EWG rozpoczęli wczoraj w Brukseli pierwszą rundę rozmów na temat brytyjskiego wniosku o zmniejszenie wkładu finansowego W. Brytanii do wspólnego budżetu EWG.

Rozmowy O. Palme w Algierii

Premier Szwecji O. Palme, który przybył w poniedziałek do Algierii z czterodniową wizytą oficjalną, przeprowadził tego sa-mego dnia wieczorem pierwsze rozmowy z prezydentem kraju H. Humedienem. Rozmowy algiersko-szwedzkie kontynuowano wczoraj.

Konferencja w Quito

Na odbywającej się w stolicy Ekwadoru — Quito konferencji ministrów spraw zagranicznych państw amerykańskich, zakończyła się ogólna dyskusja na temat zniesienia sankcji politycznych i gospodarczych wobec Kuby. Dele-gaci 12 krajów opowiedzieli się za zniesieniem tych sankcji, uchwalonych przed 10 laty pod naciskiem USA przez Organizację Państw Amerykańskich (OPA). W swych wystąpieniach wskazywali oni na konieczność położenia kresu przetrwałemu „zimnej wojnie” na kontynencie amerykańskim.

Armia Boliwii w pogotowiu

Jak donoszą z La Paz, boliwijskie siły zbrojne zostały posta-wione w stan pogotowia. Wszyscy żołnierze otrzymali w poniedziałek rozkaz powrotu do koszar. Szef zjednoczonego dowództwa armii, wiceadmirał Telleria oświad-czył, że akcja ma charakter „pre-wencyjny”. Ostrzegł, że wojsko zostanie skierowane przeciwko tym, którzy będą naruszać dekrety uchwalone przez rząd wojsko-wo.

Kryzys rządowy w Turcji

Koła polityczne w Ankarze ocze-kują, że prezydent Turcji, F. Kor-turuk, powierzy senatorowi Z. Bajkarowi misję utworzenia rzą-du jednolitości narodowej. Położy-ły to kres trwającemu ponad 7 tygodni kryzysowi ministerialne-mu.

W Grecji

Kulminacyjne dni kampanii wyborczej

W powodzi ulotek i plakatów, muzyki i haseł, rozbrzmie-wających w głównych punktach Aten od świtu do nocy, Grecja wkroczyła w ostatnie, kulminacyjne dni kampanii wyborczej. Przywódcy głównych partii politycznych zakończyli w zasadzie kampanię przedwyborczą na prowincji. Obecnie cała ich aktywność koncentruje się na Atenach.

Poczynając od poniedziałku, codziennie na jednym z dwóch centralnych placów stolicy — Omonii (czyli na ateńskim Pla-cu Zgody) i Symtagmie (czyli na Placu Konstytucji), będą się odbywały wiece przedwy-borcze poszczególnych ugru-

powań. Sobota jest tradycy-jnym dniem do namysłu, bez żadnej aktywności przedwy-borczej.

Serie imprez w stolicy roz-począł najbardziej chyba kon-

Dokończenie na str. 2

Zamieszki w Nowej Gwinei

Na terytorium należącej do Australii, Papui — Nowej Gwinei doszło w ciągu ostatnich trzech dni do gwałtownych walk plemiennych, których powodem był spór o nowe terytoria. W wal-kach uczestniczyło 600 wojowni-ków z plemion Jiga i Yamuga. To czyli się one w okolicach Mount Hagen w odległości 480 km na północny zachód od Port Mores-by. W rejon walk skierowano si-lne oddziały policji, które rozdzi-liły walczące strony. Według ofi-cjalnych danych, kilkunastu wo-jowników zostało rannych.

Katastrofa w kopalni w RPA

Jak wynika z pierwszych do-niesień, 15 górników, w tym 13 Afrykańczyków i dwóch białych, poniosło śmierć, po tym jak ogromna masa mułu i błota w na-stępstwie ulewnych deszczy, za-lała urządzenia naziemne kopalni platyny w Rustenburgu, około 100 km na zachód od Pretorii. Rzecznik dyrekcji kopalni powie-dział, że nie istnieją żadne szan-se uratowania kogokolwiek z za-lanej kopalni.

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

Jesień w Bukowinie



W Tatrach śnieg, a w Bukowinie niepodzielną panuje jesień. Fot. — CAF

Plenum Zarządu Wojewódzkiego ZMS

Uniwersytety robotnicze źródłem wiedzy społecznej i zawodowej

W sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu od-było się wczoraj plenum Zarządu Wojewódzkiego ZMS. Jego tematem było omówienie zadań Uniwersytetów Ro-botniczych Związku Młodzieży Socjalistycznej działających obecnie w nowych formach organizacyjnych.

W plenum uczestniczyli m. in. przedstawiciele Wydziału Or-ganizacyjnego KW PZPR, WRZZ, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego oraz członkowie Rady Wojewódzkiej Federacji SZMP i dyrek-torzy powiatowych ośrodków ZMS-owskiej wszechnic. Re-

ferat wprowadzający do dy-skusji wygłosił Andrzej Kor-nacki — wiceprzewodniczący ZW ZMS w Poznaniu.

Placówki Uniwersytetu Ro-botniczego ZMS działają w Wielkopolsce od dwunastu lat. Obecnie w województwie poz-nańskim istnieją 23 uniwersy-tety robotnicze oraz 8 ich fili. Niedawno utworzono w Pozna-niu Wojewódzki Uniwersytet Robotniczy, a także kilka uni-wersytetów rejonowych (w Gnieźnie, w Pile, Koninie, Ostrowie, Kaliszu, Lesznie). Obok szkoleń ideowo-politycz-nych ZMS-owskie uniwersytety realizują program „Wiedza dla postępu” — pomagają młodzi-ży podnosić kwalifikacje zawo-dowe, zdobywać nowe specjal-ności, organizują kursy przy-gotowawcze na studia, kursy języków obcych oraz semina-ria i sesje naukowe z różnych dziedzin wiedzy.

Charakterystyczną dziedzi-ną pracy uniwersyteckich pla-cówek ZMS jest również upowszechnianie kultury. Po-pularną formą są np. młodzie-żowe premiery teatralne i fil-mowe, spotkania z twórcami, wieczory autorskie i dyskusje, w których w roku 1973/74 w sa-mym tylko Poznaniu uczestni-żyło 15 000 osób.

W plenarnej dyskusji mówio-no o pracy lektorów i wykła-dowców, o unowocześnianiu programów nauczania i o roz-woju bazy uniwersyteckiej, o zadaniach dydaktycznych pod-stawowych studiów zawodo-wych. Wielkopolskie uniwersy-tety robotnicze ZMS, należące do najlepszych w kraju, w dzie-dzinie kształcenia zawodowe-go będą nastawione na pewną specjalizację — na przygo-to-wywanie kadr dla budowni-ctwa oraz dla rolnictwa. Aktualnym hasłem w progra-mie permanentnego kształce-nia i dokształcania jest hasło: „Kwalifikacje — o stopień wy-żej”. (kos)

Kolejna prowokacja izraelska w Libanie

Jak głosi wojskowy komu-nikat libański, opublikowany wczoraj przed południem, siły izraelskie, po uprzednim ostrzale artyleryjskim wioski Dheira na południu Libanu, wprowadziły wczoraj dwóch mieszkańców tej wioski. (PAP)

Jedność celów i działania partii komunistycznych

Artykuł dziennika „Prawda”

Organ KC KPZR „Prawda” opublikował wczoraj artykuł wstępny pt. „Jedność celów i działań”, w którym podkreśla, że komuniści radzieccy przekonani są, iż zwołanie konferencji partii komunistycznych Europy przyczyni się do sukcesu w walce o przekształcenie jej w kontynent trwałego pokoju i współpracy oraz o realizację podstawowych interesów ludzi pracy wszystkich krajów.

Ścisłe współdziałanie bratnich partii skutecznie służy sprawie zapewnienia pokojowych warunków budowy socjalizmu i komunizmu oraz zwiększa ich oddziaływanie na bieg wydarzeń w świecie — pisze „Prawda”. Osiągnięto więc celów politycznych, wysuniętych w oświadczeniach Doradczego Komitetu Politycznego, w programie pokoju XXIV Zjazdu KPZR i w uchwałach zjazdów bratnich partii oraz w dokumentach międzynarodowych narad partii komunistycznych i robotniczych.

Sytuację w świecie — pisze organ KC KPZR — charakteryzuje odejście od „zimnej wojny” do odprężenia w sytuacji międzynarodowej i do afirmacji zasad pokojowego współistnienia. Stworzono sprzyjające warunki nie tylko dla budowy nowego społeczeństwa, ale również dla pomyślnej walki klasy robotniczej, mas pracujących i narodów świata o wyzwolenie społeczne i narodowe, o pokój i socjalizm.

W tych warunkach — pisze „Prawda” — ogromnego znaczenia nabierają spotkania przywódców partyjnych i państwowych krajów wspólnoty socjalistycznej, które odbywają się regularnie na zasadzie dwu — i wielostronnej. Spotkania te oraz narady Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego przyczyniają się do pomyślnego rozwiązywania zadań budownictwa socjalistycznego i komunistycznego, do dalszego umocnienia międzynarodowych pozycji socjalizmu — pisze w zakończeniu „Prawda”. (PAP)

„Wandalizm”

Odczasu (rok 455 naszej ery), gdy wandalowie zburzyli Rzym, mówi się o wandalizmie jako rozmyślnym niszczeniu dóbr. Teraz okazuje się, że wandalowie uchwycili się do tego także w Wielkiej Brytanii. Tak przynajmniej głosi zastrzeżenie przywódcy szkockiej Partii Narodowej — Douglasa Crawforda.

Oto pewien młody Szkot pozwoił się zamknąć w opactwie Westminsteru, by ukraść stamtąd kamień wcale nie szlachetny i wartościowy, lecz po prostu 200-kilogramowy blok kamienny. Jednak wózek rzeźny którym chciał wywieźć ów kamień załamał się. W ten sposób zaalarmował setkę urzędników, którzy zapobiegli rabunkowi.

Dla wielu Szkotów kamień ten jest wartościowszy niż wszystkie kamienie szlachetne. Jest on traktowany jako „kamień szkockiej opatrności”. Przed wieloletnim wiekami koronowali się na nim szkocki królowie. Trwało to do 1296 roku, gdy Edward I nakazał przenieść ów kamień do Londynu. Od tego czasu leżał on pod tronem koronacyjnym wszystkich monarchów brytyjskich będąc niejako symbolem warstw uprzywilejowanych, żyjących na koszt ludźli pracy.

Dlaczego jednak mówi się w tym przypadku o wandalizmie, i to złośliwym? (tk)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane i duże. Miejscami niewielkie opady deszczu. Temperatura maksymalna od 6 do 10 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunku południowo-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

2 STRONA
GŁOS — 13 XI 1974

Dziś początek debaty palestyńskiej na forum ONZ

Dzisiaj Zgromadzenie Ogólne NZ rozpoczyna debatę nad problemem palestyńskim, podczas której przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat, będzie przemawiał w imieniu całego narodu palestyńskiego.

Trudno jest ustalić dokładną liczbę ludności palestyńskiej z powodu jej rozproszenia. W

przybliżeniu szacuje się ją na 3.100.000, a więc tyle, ile wynosi ludność Izraela lub Libanu. Prawie połowa Palestyńczyków zamieszkuje tereny znajdujące się pod administracją izraelską. Reszta żyje w krajach arabskich.

Palestyńczycy dwukrotnie byli zmuszeni opuszczać masowo swe rodzinne domy. W roku 1948, w czasie pierwszej wojny izraelsko-arabskiej, 750 000 arabskich mieszkańców Palestyny znalazło schronienie na zachodnim brzegu Jordanu i w sąsiednich państwach arabskich. Druga fala exodusu, obejmująca 320.000 Palestyńczyków, nastąpiła w roku 1967, kiedy to w wyniku agresji izraelskiej zajęte zostały m. in. tereny położone na zachodniej stronie Jordanu.

350 000 Palestyńczyków ma od r. 1948 obywatelstwo izraelskie, podczas gdy 365 000 zamieszkuje strefę Gazy, a 720 000 zachodni brzeg Jordanu. Oba te terytoria są okupowane przez Izrael. Ponadto 900 000 Palestyńczyków mieszka w Jordanii, 300 000 w Libanie, 155 000 w Syrii, 150 000 w Kuwejcie i 33 000 w Egipcie. W państwach Zatoki Perskiej — Iraku, Arabii Saudyjskiej i emiratach — przebywa 50 000 Palestyńczyków. Do tego dochodzi jeszcze 5 000 mieszkających w Libii, 15 000 w RFN i 15 000 na kontynencie amerykańskim.

W żadnym kraju Palestyńczycy nie zintegrowali się z miejscową ludnością. Zarówno

dla uchodźców palestyńskich, jak i dla państw, które udzieliły im schronienia, jedynym rozwiązaniem jest ich powrót do ziemi ojczystej. Zdecydowanie sprzeciwia się temu Izrael, który stosuje politykę aneksji zagrabionych terytoriów arabskich.

13 września br. stały przedstawiciel Libanu w ONZ, ambasador Ghorra w imieniu grupy państw arabskich wystąpił wobec sekretarza generalnego ONZ z wnioskiem o umieszczenie problemu palestyńskiego, jako odrębnej kwestii, na porządku obrad obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Wniosek ten poparły kraje socjalistyczne i kraje rozwijające się. 21 września, mimo energicznego sprzeciwu Izraela, zgromadzenie przyjęło wniosek, co zostało ocenione jako wielki sukces polityczny narodu palestyńskiego.

W poniedziałek do Nowego Jorku przybyła pierwsza grupa delegacji Organizacji Wyzwolenia Palestyny, która weźmie udział w debacie.

W Etiopii

Konfiskata majątków arystokratów

Tymczasowy wojskowy komitet administracyjny Etiopii przystąpił do konfiskaty majątków ziemskich i leśnych, nielegalnie przywłaszczonych przez członków poprzednich władz Etopii i sfery feudalno-arystokratycznej. Opublikowany wczoraj w Addis Abebie komunikat wojskowego komitetu administracyjnego podaje, że pod kontrolę Ministerstwa Finansów przekazano już ponad 1000 hektarów skonfiskowanych majątków ziemskich. Mieszkańcy wiejskich rejonów Etiopii — jak podaje prasa — z dużym zadowoleniem przyjęli te zdecydowane posunięcia nowych władz kraju. (PAP)

Wystawa w Pałacu Kultury

Współpraca kulturalna Poznania i Płowdiw

Przyjacielskie kontakty oraz współpraca kulturalna Poznania i Płowdiw mają już swoją tradycję. Wymiana zespołów artystycznych, imprez i wystaw, współdziałanie aktorów, muzyków, dziennikarzy i organizatorów życia kulturalnego Wielkopolski i województwa Płowdiw, odbywa się w ramach ustalonego co roku programu.

Jednym z akcentów tej polsko-bułgarskiej współpracy kulturalnej jest otwarta wczoraj w poznańskim Pałacu Kultury wystawa bułgarskiego haftu i ornamentyki. W jej otwarciu udział wzięli m. in. wiceprezydent Poznania — Andrzej Wituski, wiceprzewodniczący Rady Narodowej Płowdiw — Wasyl Kiczew oraz przedstawiciele Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR, Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Poznania, a także działacze kulturalni i młodzież.

Ekspozycja zawiera 130 pięknych, barwnych prac mistrzynie wykonanych przez członkinie 45-osobowego amatorskiego zespołu haftu ludowego i ornamentyki z Płowdiw. Wśród delegacji tego miasta, która przebywając w Poznaniu wzięła udział w otwarciu wystawy, są dwie członkinie tego zespołu: Jekaterina Grozdewa i Todorowa Skanłowa.

W konferencji prasowej, która odbyła się następnie w Pałacu Kultury, przedstawiciele władz Płowdiw oraz Poznania mówili o dotychczasowych formach współpracy, o programie imprez artystycznych i kulturalnych, o odbiciu współczes-

USA w obliczu wyczerpania zasobów energetycznych?

Stany Zjednoczone wyczerpią swoje zasoby energetyczne w okresie najbliższych sześćdziesięciu lat — te pesymistyczne prognozy przedstawili przemawiając w New Haven (stan Connecticut) profesor Uniwersytetu w Yale, A. Hertzberg.

Uważa on, że jeżeli w Stanach Zjednoczonych nie zostaną odkryte nowe złoża surowców energetycznych, to przy obecnym poziomie zapotrzebowania na energię zapasy ropy naftowej wyczerpią się w roku 1988, gazu w 1989, a węgla w 2032 roku. (PAP)

Komputer

zdefraudował miliony

Jeden z największych szwajcarskich banków, „Schweizerischer Bankgesellschaft” znalazł się w poważnych tarapatach finansowych z powodu machlojek, jakie zrodziły się w szluzie czarnego rynku. Rok temu bank zainwestował 50 mln franków szwajc. w zakup komputera CDC, reklamowanego przez czołowy koncern amerykański Control Data Corporation jako arcydzieło najnowocześniejszej techniki obliczeniowej.

Nie od razu spostrzeżono, że z powodu błędów konstrukcyjnego cudowny komputer mylił się przy dokonywaniu operacji finansowych. A co już całkowicie niewybaczalne — mylił się wyłącznie na niekorzyść banku, natomiast z pożytkiem dla klientów. Omyłki w zakresie czterech podstawowych działań arytmetycznych złożyły się na okrągłą sumę 142 mln fr., której w bilansie III kwartału br. zabrakło w skarbon bankowym.

Na posiedzeniu dyrekcji, rady nadzorczej i akcjonariuszy „Schweizerischer Bankgesellschaft” złożono dramatyczne oświadczenie do publicznej wiadomości: „Nasza wiara w komputery została zdręczona”. (PAP)

Kulminacyjne dni

Dokończenie ze str. 1

trowsyjny wiec skrajnie prawicowej Partii Narodowa Unia Radykalna (EDE), której przywódcą jest znany reakcyjny polityk, niebawem bogaty przemysłowiec, Petros Garufalias.

Na wiec, zorganizowany przez główną kwaterę wyborczą EDE, ściągnęła niewielka grupa zwolenników, rekrutujących się głównie spośród przedstawicieli starszego pokolenia i olbrzymie tłumy przeciwników politycznych Garufaliasa i skrajnej prawicy oraz po prostu mieszkańców Aten, którzy chcieli dać wyraz swemu potępieniu dla pozostałości dawnego reżimu.

Tylko dzięki obecności silnych grup policji zwolennicy skrajnej reakcji mogli w ogóle zobaczyć przemawiającego i okna pierwszego piętra swego szefa. Domagano się dalszej demokratyzacji i ukarania winnych dyktatury. „Przez z fałszywem”, „Niech żyje demokracja” — wołali mieszkańcy stolicy.

Na wiecu przedwyborczym w Salonikach wystąpił i sekretarz KC Greckiej Partii Komunistycznej, Charilaos Florakis. Oskarżył on przywódców innych partii o unikanie odpowiedzialności na podstawie pytania ożywającego obecnie naród grecki.

Pytania te — stwierdził Florakis — dotyczą tego, czy po obaleniu junty faszystowskiej zostaną ustanowione demokratyczne porządki, zapewniające ludziom pracy możliwość korzystania z przysługujących im praw i czy będzie za pewniony rozwój społeczny i gospodarczy.

Florakis powiedział, iż Karamanlis i jego partia „Nowa Demokracja” spekulują wokół problemu monarchii i lawirują w związku ze sprawą ostatecznego wyjścia Grecji z militarnego struktury NATO. Karamanlis i jego partia chcą, aby Grecja „zeuropeizowała się”, a Jeorios Mawros i jego „Zjednoczone Centrum — Nowe Siły” wzywają do przyłączenia się do wspólnoty zachodnioeuropejskiej.

Grecja — oświadczył Florakis — pragnie polityki niezależności, pokoju i współpracy ze wszystkimi państwami socjalistycznymi oraz z krajami neutralnymi i kapitalistycznymi na zasadach wzajemnego poszanowania interesów narodowych. Grecja pragnie

zmniejszenia napięcia i umocnienia bezpieczeństwa europejskiego. Taką politykę prowadzi obecnie jedynie zjednoczone siły lewicy. Florakis wezwał wszystkich demokratów greckich do poparcia programu zjednoczonych sił lewicy i do głosowania na ich kandydatów w nadchodzących wyborach parlamentarnych.

PAP

Cypryjski dziennik o propozycji radzieckiej

Ukazujący się w stolicy Cypru Nikozji dziennik „Harawgi” pisze, że kluczem do rozwiązania problemu cypryjskiego jest propozycja Związku Radzieckiego zwołania reprezentatywnej konferencji międzynarodowej na temat Cypru w ramach ONZ.

Na takiej konferencji, podkreśla dziennik, niezależność, suwerenność i integralność terytorialna wyspy nie może stać się przedmiotem cynicznego targu, jak to miało miejsce na konferencji zorganizowanej w wąskich ramach NATO. (PAP)

Sukces poznańskiego Teatru Nowego w NRD

Korespondencja własna „Głosu”

W maju tego roku Teatr Nowy z Poznania gościł — w czasie obchodzonych w NRD Dni Kultury Polskiej — we Frankfurcie nad Odrą. Przedstawił wówczas spektakl „A jak królem a jak katem będziesz” Tadeusza Nowaka. Obecnie Teatr Nowy ponownie przyjechał do Frankfurtu nad Odrą. 11 listopada zespoły poznańskiego teatru oraz frankfurckiego Teatru Kleista spotkały się z sobą, by wymienić doświadczenia z pracy teatralnej.

Wczoraj na scenie Teatru Kleista — Teatr Nowy pokazał „Operę za trzy grosze” Bertolta Brechta. Na przedstawienie przybyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych okręgu frankfurckiego. Przyjechali też specjalnie na ten spektakl widzowie z Berlina.

Konfrontacja poznańskiego spektaklu Brechta z tutejszą publicznością, dla której utwór wielkiego pisarza są klasyką narodową, wypadła znakomicie. Przedstawienie zostało przyjęte entuzjastycznie. Każda ważniejsza scena, każdy song były gorąco oklaskiwane. Po spektaklu frankfurcka publiczność zgłodziła poznańskim aktorom prawdziwą owację.

Występ Teatru Nowego z Poznania we Frankfurcie nad Odrą był bardzo wartościową realizacją stałe pogłębiającej się bliskiej więzi łączącej narody Polski i NRD.

W. B.

Nasza dekadowa pogodynia

• Niż nad całą Europą • Silne wiatry

południowym krańcu niżu-giganta, w strefie dużych różnic ciśnienia barycznego, gdzie występują silne wiatry, ale ciepłe, bo wiatr wieje od południa i południowego zachodu. Wzrost temperatury stał się, że napięta teraz do nas ciepłe i wilgotne powietrze polarno-morskie. A ponieważ będziemy na skraju niżu, gdzie występują tylko przelotne deszcze, a ciagle tylko w czasie przechodzenia frontu chłodnego, który nadciąga od zachodu i północnego zachodu, toteż pogoda zapowiada się raczej zmienna, z wielkimi przejaśnieniami i rozproszonymi opadami i z przelotnymi zachmurzeniami.

Temperatura wahać się będzie od 12 stopni na południowym-wschodzie i miejscami w centrum do 8-10 na północy i północnym-wschodzie kraju. Z uwagi na duże zagegżeczenie izobar, a tym samym na duże różnice ciśnienia na stosunkowo małym obszarze, występować będą w najbliższych kilku dniach silne wiatry. Na Bałtyku szturm o sile do 9-10 stopni w skali Beauforta, szczególnie na południowo-zachodnim Bałtyku.

Po dalszych kilku dniach, gdy niż-gigant przesuwa się dalej na wschód, od północnego-zachodu, niejako z tytułu za nim, nastąpi atak chłodniejszego powietrza polarno-morskiego. Wtedy odczujemy wyraźne ochłodzenie do 4-6 stopni w dzień, a na północy być może jeszcze większe.

WICHEREK

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 / 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Płasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zamawiających nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Płasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029.

Kilka procent do planu...

Informując o rezultatach pracy przemysłu wielkopolskiego w październiku („Głos” z 8 bm.) napisaliśmy, że spośród około 600 zakładów objętych statystyką za październik 44 nie udało się w pełni wykonać swych miesięcznych zadań. Jakże są najczęstszymi powtarzającymi się przyczynami tego stanu rzeczy.

Kłopoty transportowe były główną przyczyną niewykonania październikowych planów przez zakłady: Wytwórni Konstrukcji Stalowych „Mosto” w Słupcy, Huty Szkła w Sierakowie, Fabryki Wyróbów Blaszanych we Wronkach, Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego w Poznaniu, Półkaskich Zakładów Cementu Budowlanego i 4 dalszych przedsiębiorstw.

Szczególny przykład to Zakłady Ceramiki „Kolo”: nie mogły wywieźć — i sprzedać — gotowej produkcji (umywalki, muszli klozetowych i innego wyposażenia łazienek),

gdyż kolej podstawiła im o 50 wagonów towarowych mniej, niż zamówiły.

Niedostatek niektórych surowców, półfabrykatów bądź opakowań stał się główną przyczyną niewykonania październikowych planów produkcji w Okręgowej Spółdzielni Pszczelarskiej, w poznańskim „Kartodruku” oraz w niedawno uruchomionej Fabryce Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” w Obornikach. Z kolei Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Pudliszkach dały w październiku o 27,6 procent mniejszą produkcję od pierwotnie planowanej z powodu nieurodzaju pomidorów.

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Ostrowie nie zdołały wyremontować wszystkich zaplanowanych na październik parowozów dla PKP z powodu niedoborów w zatrudnieniu, wynoszących ponad 160 osób. Podobną przyczyną niepowodzenia w reali-

zacji październikowych planów podają Spółdzielnia Pracy „Samochód” w Poznaniu i „Wilina” w Lesznie. Sygnały o narastających trudnościach w kompletowaniu załóg dochodzą zresztą z wielu zakładów, nawet położonych w tych miejscowościach, które jeszcze nie tak dawno dysponowały znacznymi nadwyżkami rąk do pracy. Gwałtowne przyspieszenie tempa rozwoju gospodarczego Wielkopolski w minionych 3-4 latach sprawiło, że po tych nadwyżkach nie zostało śladu.

W Poznaniu i w najbardziej uprzemysłowionych miastach województwa, rynek pracy od dawna jest pusty. Władze zostały zmuszone do administracyjnego rekrutowania dopływającej siły roboczej do pewnych zakładów po to, by mogli pracować inne, jeszcze ważniejsze dla gospodarki narodowej i codziennego życia ludności.

Te zakłady, których kierownictwo wyciągnęło wnioski z istniejącej sytuacji na rynku pracy i starają się zastąpić siłę mięśni ludzkich techniką oraz udoskonaleniami w organizacji produkcji, radzą sobie z wykonaniem miesięcznych planów. Im szybciej uczynią to kierownictwo pozostałych zakładów i oddziałów produkcyjnych, tym lepiej dla nich samych. Bo rąk do pracy nie przybędzie. W wiek produkcyjny wchodzi teraz mniej i mniej ludzi.

Obok kłopotów transportowych, zaopatrzeniowych i kadrowych, które w październiku były najczęstszą przyczyną produkcyjnych niepowodzeń w owych 44 zakładach, zdarzały się też inne. Na przykład w jednej z Spółdzielni Pracy Rękodzielniczej „Rytosztuka” w Poznaniu zepsuły się maszyny (uszkodzenie już usunięte). W Spółdzielni Pracy „Modex” w Sierakowie wystąpiły trudności w rozruchu nowego zakładu. W 5 spółdzielniach mleczarskich znowu dały o sobie znać stare kłopoty z przetworzeniem mleka i zbytym wyrobem itp.

Jednak w sumie liczba zakładów, które nie wykonały w październiku swych miesięcznych zadań jest znacznie mniejsza, niż była przed laty. Inne są też przyczyny i mniejsza jest skala załamań. Znaczna część owych 44 zakładów ma na swym koncie pewne nadwyżki gotowej produkcji z ubiegłych miesięcy, którymi pokrywają październikowy niedobór.

Oczywiście, to nie jest żadne pocieszenie, bo plany powinny wykonywać każdy zakład. Ale trzeba też dodać, że część październikowego długu już została odrobiona. (pch).



900 000

sztuk rocznie

Istniejąca 38 lat Radomska Wytwórnia Telefonów „Telkom”, specjalizuje się w wytwarzaniu różnego typu aparatów: biurkowych sekretarsko-dyrektorskich i zw. unifonów (aparatu wewnętrznego łączności). Nowością wprowadzoną ostatnio do produkcji są aparaty elektroniczne (klawiszowe). Radomski „Telkom” wytwarza 900 000 szt. aparatów rocznie, z czego poważne ilości są eksportowane. Na zdjęciu: taśma montażu telefonów.

CAF — fot. Kłós

Rozwój studiów religioznawczych

Coraz większym powodzeniem cieszą się studia religioznawcze — filozoficzne wprowadzone na kilku uczelniach. Rolę pionierską odegrał Uniwersytet Jagielloński, nasza najstarsza uczelnia, która w zgodzie ze swymi wielkimi humanistycznymi tradycjami, odgrywa również doniosłą rolę we współczesnym ruchu umysłowym. Biorąc pod uwagę wzrost zainteresowania problemami światopoglądowymi oraz potrzebę ugruntowania i krzewienia treści związanych z kulturą świecką, przed dwoma laty powołano przy UJ podyplomowe studium religioznawcze, kształcące absolwentów z różnych uniwersyteckich kierunków humanistycznych. Kto pragnął zdobyć rzetelną i obiektywną wiedzę o zjawisku religijnych wierzeń i kultów, o historycznych, społecznych i politycznych źródłach religii — nie był zawiedziony. Studium krakowskie, prowadzone przez kompetentnych znawców problemu, już w krótkim czasie zdało swój

życiowy egzamin, wykazało zdolność do zaspokajania rosnących potrzeb w dziedzinie światopoglądowej, pobudziło też inne uczelnie do naśladowania.

Przed rokiem zainaugurowano zajęcia w studium religioznawczym przy Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze, a z dniem 1 grudnia 1973 r. przy Uniwersytecie Wrocławskim. Z nowym rokiem akademickim 1974/1975 utworzono przy UJ ważną placówkę naukową: Instytut Religioznawstwa przy Wydziale Filozoficzno-Historycznym, które istnieje temu studium podyplomowemu stwarza solidną bazę naukowo-badawczą.

Niedawno zapowiedziano, że

z dniem 15 listopada 1974 r. otwarte zostanie studium religioznawczo-filozoficzne przy Międzyuczelnianym Instytucie Filozofii i Socjologii Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Nie pozostaje w tyle również Uniwersytet Warszawski. Obecnie trwają organizacyjne przygotowania do otwarcia przy UW Instytutu specjalistycznych studiów religioznawczych. Będzie to placówka naukowo-badawcza, która w swej działalności uwzględni doświadczenia i dorobek pedagogiczny oraz dydaktyczny innych ośrodków, w szczególności studium i Instytutu Religioznawstwa przy UJ w Krakowie. (PAP)

Integracja wielkopolskiego SZMW w ramach Federacji

Dobrym przykładem integracji ruchu młodzieżowego w ramach FSZMP jest Socjalistyczny Związek Młodzieży Wojskowej działający przy dowództwie Wojsk Lotniczych w Poznaniu. Reultatem tego współdziałania jest m. in. wiele czynów społecznych realizowanych we wspólnej akcji młodzieży wielkopolskiej pn. „Młodzieżowa wiosna czynów”. Członków SZMW można było spotkać przy budowie trasy E-8, porządkowaniu terenów przy poznańskich zakładach pracy, parków, skwerów oraz pracach przy odnawianiu boisk sporto-

wych i placów zabaw. Około 1,5 mln zasadzonych przez nich drzew i krzewów — to bilans akcji „Zielony pomnik na 30-lecie”.

Integracja w ramach FSZMP stworzyła możliwość szerszej popularyzacji problematyki wojskowej. Członkowie SZMW zorganizowali w kilku miastach Wielkopolski imprezy o charakterze masowo-obronnym, a wśród nich zawody strzeleckie, łączności, rzut granatami itd. Te wspólne spotkania stały się okazją do nawiązania bliższych kontaktów z poszczególnymi organizacjami młodzieżowymi. Przykładem jest

działalność kół SZMW i SZMW w konkursie „Działamy na rzecz ludowej obronności kraju”. Do tradycji należą już kontakty z harcerzami, dla których SZMW organizuje m. in. podróże wojskowo-historyczne, wycieczki do miejsc upamiętniających walkę na rodzie polskiego. Młodzież wojskowa współpracuje tak że ze studentami poznańskich wyższych uczelni. Trwale przyjaźnie nawiązały się ze słuchaczami Akademii Medycznej podczas przeprowadzania w różnych miejscowościach Wielkopolski tzw. „białych niedziel”. Przyszli adepci sztuki lekarskiej przeprowadzali badania wśród ludności wiejskiej, natomiast członkowie SZMW zajmowali się stroną organizacyjną i propagandową tego pożytecznego przedsięwzięcia młodzieży poznańskiej. (PAP)

Przygoda szczecińskiego nurka

Podwodna walka

Od siódmej rano na jedno łosie gdańskiego przedsiębiorstwa robót czepalnych i podwodnych wszyscy byli — jak zwykle — na stanowiskach. Specjalnie przystosowane stateczki do obsługi nurków, zakotwiczony był na Odrze. Jego symbol „N-PRC-21” niewiele mówił nie wtajemniczonym; tylko ci, którzy na co dzień interesują się przebiegiem prac na nowej magistrali wodnej, która na połaczą jezioro Miedwie ze Szczecinem wiedzieli, że „N-PRC-21” to jednostka, która służy nurkom do montowania na dnie Odry rurociągu — mającego w niedalekiej przyszłości doprowadzić wodę do miasta.

W tym dniu zejście na dno rzeki przypadło jednemu z dwóch pracujących nurków, Zenonowi Grubichowi. Zadanie przewidywało skracanie segmentów rur na znacznej głębokości. Wszystkie szło jak po maśle. Na pokładzie jednostki praca szła w normalnych warunkach; wszyscy byli na stanowiskach: sygnalista i nurek rezerwowy — gdy nagle rozległ się sygnał w radiotelefonie:

— Gerula, coś mnie uderzy-

ło! — mówił Grubich do kolegi.

— Grubich, to się powtarza już od miesiąca. Nie martw się, stary to na pewno urwisko się obsunęło albo prąd przyniósł jakieś zatopione drzewo.

Po chwili znów odezwał się radiotelefon:

— Gerula, to jakaś wielka ryba stuka mnie w plecy. Cholerna sztuka. Ma chyba metr. Ciągłe się tu kręci...

— Grubich, daj sobie z tym spokój. Tu nie ma takich ryb. W Famaguście walczyłem kiedyś z ogromną ośmiornicą, to było faktycznie przeżycie. Ale tu... w Odrze?... Rób swoje albo nasyj jej soli na ogon.

Tymczasem pod wodą, wśród tzw. egipskich ciemności, rozgrywała się niecodzienna przygoda. Po kilkakrotnych, powtarzających się uderzeniach z tyłu, nurek skierował światło latarki umocowanej przy hełmie — za siebie. Obok przemknął cień. Po chwili w zasięgu ręki (widocznie drażniony światłem) znalazł się ogromnej wielkości sum i zupełnie śmiało uderzył jeszcze raz pracującego nurka w plecy. Po tym ataku — nie odpływał. Był tuż obok i wpatrywał się

w nurka jak w przeciwnika walki. Grubich wykonał manewr rękoma jakby go chciał pochwylić. Wtedy odpłynął kilka metrów i — znowu pojawił się w smudze światła hałogenowej latarki.

Nurka ogarnęła złość, odezwał się instynkt łowiecki. Najpierw delikatnie dotknął rybę. Nie reagowała. Potem spróbował przesunąć rękę z grzbietu do skrzydeł — sum wciąż stał w wodzie, spokojnie. Skrzela — w rytm oddechu ryby — otwierały się i zamykały. I wtedy Grubich się zdecydował. Błyskawicznym ruchem włożona ręka pod skrzela przeszła do wewnątrz i wyszła przez pysk wąsatego olbrzyma. Stalowy mankiet chronił nurka od skaleczeń zębiskami uzbrojonej paszczy. Wzięty w ten sposób sum (niejako „pod rękę”) szarpnął i począł wleźć za sobą... nurka. Przez trzydzieści metrów. Grubichowi wydawało się, że ten podwodny slalom miał kilometr długości i że trwał godzinę.

W rzeczywistości trwało to kilkanaście sekund. W końcu nurek zapanował nad sytuacją. Jednym ruchem wydobył z pasy nóż i zadał kilka ciosów w łeb ryby. Wleczenie

ustało. Wyraźnie dało się odczuć, że ryba straciła na sile, że jest oszołomiona i trafiała śmiertelnie. Tylko wahnięcia ogonem wskazywały, że jeszcze żyje.

— Gerula, wyciągajcie! Mam go! Mam tę cholerną rybę! Sam nie dam rady, wyciągajcie... Co za potwór! (Te ostatnie słowa były już przez nurka wypowiedziane na przydechu. Jakby do siebie).

Na powierzchni wody, tuż obok burty „N-PRC-21”, ukazała się wreszcie ręka nurka, potem ogromna paszcza — obezwładnionego, ale ciągle jeszcze stawiającego opór rybiego olbrzyma. Nie dawał się wciągnąć na pokład; dopiero linka przymocowana do wielokrążka umożliwiła wydobyć go. Ważył nieco ponad 70 kilogramów, miał długość 196 cm. Zaiste — potwór.

Zenon Grubich nurek z Gdańska — o czym już na naszych łamach donosiliśmy przeżył po raz pierwszy w swej 15-letniej pracy taką przygodę. Zakończyła się szczęśliwie; zadowolona o tym szybkość działania i siłę ciosów, zadanych sumowi w najbardziej dramatycznej chwili. Miał co prawda szczęście, że ryba atakująca go pod wodą, nie uderzyła go

Dokończenie na str. 4
ANDRZEJ BORKOWSKI

Z DOBRYCH NAJLEPSI Życie pełne muzyki



Jerzy Kurczewski
Fot. — A. Jajosiński

Ileż mówią o kolejnych wojach i sukcesach artystycznych Poznańskich Chóru Chłopców, my dzień nikarże, a także i publiczność — nazywamy nasz znakomity zespół krótko: Chór Kurczewskiego. Założyciela, dyrygenta i kierownika artystycznego znamy doskonale z estrady, z występów telewizyjnych. To wiele — wszakże nie wszystko.

W latach 1946—50 studiował w Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu teorię specjalną, a równolegle — na Uniwersytecie — muzykologię. Lata 1950—54, to ponowne studia w Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu, tym razem dyrygentury.

Muzykologiczne, a właściwie etnologiczno-muzyczne zainteresowania i działalność Jerzego Kurczewskiego nie pozostały bez wpływu na jego twórczość kompozytorską, która w różnych formach nawiązuje do motywów ludowych (niektóre utwory chóralne, opery dla dzieci). Nie studia wszakże odegrały decydującą rolę w życiu mojego rozmówcy.

Cofnijmy się więc do roku

POŁKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA
SPOŁECZNO-POLITYCZNA
Andrzej Redelbach — „Front Jedności Narodu — jego funkcja ustrojowa”. PWN, s. 350, 34 zł.
„Prawa i obowiązki obywateli w Polsce i świecie” — praca zbiorowa, red. naukowy Marian Szczepaniak. PWN, s. 473, 50 zł.
Witold Grzegorz Strak — „Przykład polskiej gospodarki morskiej”, seria „Prognosty — perspektywy”. KIW, s. 330, 30 zł.
Ignacy Krasiński — „Chile. Tragedia i nadzieje zielonego kontynentu”, seria „Ideologia — polityka — obronność”. Wyd. MON, s. 268, 10 zł.

LITERATURA PIĘKNA
Mario Benedetti — „Dziękuję za ciebie”, seria „Proza iberoamerykańska”. Wyd. Literackie, s. 251, 22 zł.
Julio Cortazar — „Gra w klasy”, wyd. II, seria „Proza iberoamerykańska”. Wyd. Literackie, s. 575, 40 zł.
Sławomir Mrożek — „Opowiadania”, wyd. II poszerzone. Wyd. Literackie, s. 292, 40 zł.



Zakłady Usługowe „ARGED” DOKONUJĄ

**NAPRAW GWARANCYJNYCH I ODPLATNYCH
DOMOWEGO SPRZĘTU ZMECHANIZOWANEGO
I GRZEJNEGO**

na terenie miasta Poznania i województwa.

**GWARANTUJĄ TERMINOWĄ I NALEŻYTĄ
JAKOŚĆ ŚWIADCZONYCH USŁUG.**

7231-K1

U W A G A ! ODBIORCY GAZU PŁYNNEGO Z TERENU M. POZNANIA !

**Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa
w Poznaniu**

zawiadamiają, że z dniem 8 listopada 1974 roku
ZOSTAJE ZMIENIONY

dotychczasowy numer telefonu biura zgłoszeń 584-11

NA NOWY NUMER 574-II.

7379-K1

Pracownicy poszukiwani

**Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10
w Poznaniu** — zatrudni zaraz na terenie
województwa poznańskiego i miasta Poznania
następujących pracowników:

- maszynistów koparki, podbijarki, sprężarki,
- mechaników maszyn budowlanych i pojazdów samochodowych,
- kierowców z I i II kat. prawa jazdy,
- ekonomistów z wyższym wykształceniem, na stanowiska kierowników działów i inne,
- inżynierów i techników na stanowiska kierowników budowy obiektów, inżynierów i techników budowy,
- magazynierów na magazyn ogólnobudowlany,
- księgowych i ekonomistów ze średnim wykształceniem.

Ponadto przedsiębiorstwo przyjmie kierowców posiadających III kat. zawodową prawa jazdy i co najmniej roczny staż pracy w zawodzie kierowcy, na przeszkolenie na kategorię II.

Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Zatrudnienia, Plac i Szkolenia Zawodowego PRK-10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26, pokój nr 10. 7192-K1

Biuro Projektowania i Realizacji Inwestycji — „CHEMITEX” — Dyrekcja Budowy Zakładów Włókien Chemicznych w Pile, ul. Browarna 3 — ZATRUDNI ZARAZ

DWÓCH MGR. EKONOMII:

- jednego z doświadczeniem w zakresie planowania i rozliczania inwestycji
- i drugiego z doświadczeniem w zakresie prowadzenia ośrodków socjalno-hotelowych.

Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. 2785-K2

Wielkopolsko-Lubuskie Zakłady Przemysłu Cukierniczego — Zakład „GOPLANA” w Poznaniu — przyjmie zaraz pracowników z terenu miasta Poznania i powiatu poznańskiego:

- robotników transportowych,
- robotników magazynowych,
- kierowców z kat. I, II i III prawa jazdy,
- kierowców ciągnikowych,
- kobiety i mężczyzn do pracy w produkcji i działach pomocniczych.

Zakład posiada stołówkę i bufet.

Pracownicy przyjęci otrzymują zwrot kosztów przejazdu, odzież roboczą i ochronną oraz posiłki regeneracyjne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Szkolenia w Poznaniu, ul. Wawrzyńca 11. 6986-K1

Praca Nauka

Elektromechanika Wrzesnia, tel. 497 — remontuje pompy głębinowe 1,1 — 30 kW, produkcji czeskiej. 44156g

Pilnie potrzebna opiekunka do dwojga dzieci (2 i 1 lat). Os. Bohaterów II wojny światowej 62 m. 7. Wolny Świątowej 45936g

Przyjmę uczniów w zawo dzie monter instalacji sanitarnych. Poznań. Dojazd 30b2 m. 1. Zgłoszenia od godz. 17-20. 45935g

Przyjmę murarzy. Dzierżynskiego 98, podwórze. 46328g

Rencistka zaopiekuje się starszą chorą osobą lub dzieckiem w kulturalnym domu. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 45946g

Maszynopisanie uczyć. Al. Marcinkowskiego 26 m. 26 II podwórze, I piętro. 44283g

Tańców uczyć. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 46199g

Samochody

Sprzedam Zastawę Poznań, ul. Inżynierska 3 m. 3, po godz. 16. 46333g

Lokale

Sprzedam mieszkanie ty- pu własnościowego, spółdzielcze, 62 m², 3 pokoje z kuchnią, śródmieście. W rozliczeniu pokój z kuchnią lub kawalerka i 2 pokoje z kuchnią w nowym budownictwie. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46510g.

Poszukuję pomieszczenia z telefonem na pracownię, godzinę popołudniową. Konieczne Grunwaldzka, najchętniej Głogowska lub najbliższej okolicy. Zgłoszenia: tel. 600-29, godz. 8-11. 45350g

Małżeństwo bezdzietne (członkowie spółdzielni) poszukuje pokoju, zaraz. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 45506g.

Nieruchomości

Dom z wolnym mieszka- niem w Jarocinie, sprzedam. Lisy: Biuro Ogłoszeń. Katowice, — dla „5956”. 2804-K2

Sprzedam 1,03 ha ziemi, w tym domek jednorodzinny cały podpiwniczony, w Poznaniu, cena 700.000.— zł. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 43487g

Sprzedam 2500 m² ziemi opłotowanej oraz 2500 m² łąki nadającej się na planację lub hodowlę. Wanda Prywer. Koźmin ul. Krotoszyńska 9. 920p

Odstąpię piekarnię w śródmieściu, na korzystnych warunkach — nadaje się również na cichy przemysł. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 44813g

Zguby Różne

Zgubiono legitym. szkol- ną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową Deksztalcącą w Lesznie, na nazwisko Ireneusz Cichy, Przedmieście 55. 1111p

Naprawa lodówek. Tel. 740-87. 43383g

† W dniu 11 listopada 1974 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF KOLAT

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 11, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Głogowska 75. 46609g

† Dnia 12 listopada 1974 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, siostra, babcia, prababcia i teściowa, śp.

STANISŁAWA KIEJNOWSKA z domu Szczepańska

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym smutku

syn, córki i rodzina
Poznań, Górczewskiego 10 m. 3.
Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 46726g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 9 listopada 1974 r. odeszła od nas nagle nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

JULIANNA KRUCZKOWSKA z domu Skrzypczak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Dąbrowskiego 76. 46676g

S. + p.

HALINA KOTYŃSKA

z domu Kołodziejczak
emerytowana nauczycielka

zmarła dnia 11 listopada 1974 r. po długiej i ciężkiej chorobie namaszczona Olejami św. moja jedyna, najdroższa i ukochana siostra, ciocia, kuzynka i szwagierka w wieku lat 61.

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w kościele św. Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 9, pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim bólu

siostra z rodziną
Poznań, ul. Cześnikowska 4a m. 6. 46701g

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 10 listopada zmarł nagle, w wieku 46 lat, nasz najukochańszy syn, mąż, ojciec, brat, szwagier

ppłk WP inż. ADAM MERHA

Pogrzeb odbędzie się 14 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążeni w żalobie
rodzice, żona, córki, rodzeństwo.
46628g

Dnia 10 listopada 1974 roku, zmarł nagle

ppłk inż. ADAM MERHA

zastępcy oficera
Ludowego Wojska Polskiego

Zmarły pełnił przez wiele lat obowiązki Starszego Wykładowcy Studium Wojskowego Politechniki Poznańskiej, był cenionym i zasłużonym dydaktykiem, oddanym wychowawcą młodzieży akademickiej i wielkim społecznikiem. Odniesiony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym i Srebrnym Medalem Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny oraz innymi odznaczeniami wojskowymi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 14 listopada 1974 r. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Szczerze wyrazy głębokiego żalu i współczucia Rodzinie Zmarłego — składają:

Rektor, Senat, Kadra i Pracownicy Studium Wojskowego Politechniki Poznańskiej, Komitet Uczelniany PZPR Rada Zakładowa ZNP.

7545-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 listopada 1974 r. zmarł nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72

JERZY KWIATKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina
Ostrówek 17/18. 46709g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 listopada 1974 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja kochana żona, nasza matka, teściowa i babcia

FRANCISZKA PRALAT z domu Nactaga

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 10.30, na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążeni w smutku

mąż z rodziną oraz Smoczyńscy
Poznań, Knapowskiego 18 m. 1. 46711g

Dnia 10 listopada 1974 r. zmarł w wieku 74 lat

STEFAN RASZEWSKI

mistrz kominiarski, były długoletni kierownik Oddziału Srem, zasłużony spółdzielca, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Odznaką Honorową za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego i licznymi odznaczeniami organizacji społecznych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 XI. 1974 r. o godz. 14 na cmentarzu w Śremie.

Wyrazy serdecznego współczucia składają Rodzinie:

współpracownicy, Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Zarząd Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy Kominiarzy w Poznaniu.

7534-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 listopada 1974 r. zmarła nagle nasza najukochańsza matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 61, śp.

GERTRUDA TOMCZYK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 13.05, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Kolejowa 36. 46670g

W dniu 7 listopada 1974 r. zmarła

MIECZYSLAWA MATUSZAK

były długoletni, ofiarny, zasłużony pracownik oraz serdeczna koleżanka.

Dzieciom Zmarłej wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy WPPMs. Przetwórnicy Eksportowej w Poznaniu, ul. Wilkońskich 8. 7541-K1

Dnia 5 listopada 1974 r. zmarł nasz były długoletni pracownik Warsztatu Szkoleniowego nr 1

EDMUND JANICKI

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Zarząd i Pracownicy Wojewódzkiego Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu. 7515-K1

Dnia 9 listopada 1974 r. zmarł

WŁADYSŁAW WDOWICKI

zasłużony długoletni, były pracownik Zakładów Mięsnych w Kościanie.

Szczerze wyrazy głębokiego żalu i współczucia Rodzinie Zmarłego

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa Rada Robotnicza oraz współpracownicy Zakładów Mięsnych w Kościanie. 2832-K2

Dnia 9 listopada 1974 r. zmarł

MARIAN KOPEĆ

nasz były pracownik odznaczony Srebrnym Medalem Zasłużonych na polu chwały, Krzyżem Walecznych.

Pogrzeb odbył się we wtorek, dnia 12. XI. br. na cmentarzu Miłostowo — Główna.

Żegnając Go z wielkim żalem składamy Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Obuwiem w Poznaniu. 7518-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 listopada 1974 r. zmarł

MACIEJ DYPCZYŃSKI

inspektor BHP odznaczony Honorową Odznaką m. Poznania, długoletni pracownik Zarządu Aptek.

Odszedł od nas serdeczny kolega, szlachetny człowiek, sumienny i bardzo ceniony pracownik.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa Zarządu Aptek Województwa Poznańskiego i m. Poznania w Poznaniu.

Pogrzeb odbył się w dniu 12 listopada 1974 r. na cmentarzu junikowskim. 7505-K1

† Dnia 8 listopada 1974 roku odeszła z naszego grona niezapomniana, szlachetna i pełna dobroci Koleżanka z lat szkolnych, śp.

IRENA CIESIELCZYK

Żegnają Ją z głębokim żalem

Zameyszczanki
46499g

† Dnia 1 listopada 1974 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadziuś, śp.

ANTONI ZIMOWSKI

Pogrzeb odbył się 4 bm. o godz. 11 na Górczynie.

Żona z rodziną
46366g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 listopada 1974 r. zmarł po krótkich, ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 61, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF WALKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14.30, na cmentarzu w Spławiu.

W smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, ul. Spławie 45. 46674g

Koledze

EDWARDOWI PRUSIŃSKIEMU

głównemu księgowemu
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu zgonu **ZONY**

składają

Dyrekcja wraz z współpracownikami Zakładów Hodowli Roślin Ogrodniczych w Poznaniu. 7527-K1

Koleżance

MARII SKIBIAK

z powodu śmierci męża
CZESŁAWA SKIBIAKA

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Przedsiębiorstwa Usług Reklamowych „Reklama” w Poznaniu. 7543-K1

Ośrodek wypoczynku nad kryształowym jeziorem

Kilka kilometrów na północ od Wolsztyna, między wielkimi wzgórzami, rozciąga się małe, mające zaledwie 75 ha powierzchni jezioro Kuźnickie. Charakterystyczne jest ono nie tylko dość łatwym dostępem i znacznymi płycznami wzdłuż linii brzegowej (4850 m) lecz przede wszystkim niezwykle czystą wodą. Zachowała ona swoją przejrzystość między innymi dlatego, że jezioro zostało należycie zabezpieczone i nie dochodzą do niego żadne ścieki. Jest to o tyle ważne, że wspomniany akwen jest bezodpływowy i każde zanieczyszczenie powodowałoby tu nieobliczalne skutki.

W pobliżu leżącej na zachodnim brzegu wsi Boruja od sierpnia tego roku czynny jest piętrowy pawilon Powiatowego Ośrodka Sportu. Turystyki i Wypoczynku w Wolsztynie. Obiekt ma 49 miejsc noclegowych, restaurację i kawiarnię oraz świetlicę.

Ale ambicje miejscowych władz zmierzają do pełniejszego zagospodarowania brzegów Jeziora Kuźnickiego. Gotowy jest projekt zorganizowania na jego południowym brzegu, w pobliżu Kuźnicy Zbąskiej, ośrodka rekreacyjno-sportowego na 900 miejsc. Plan jest długofalowy i przewiduje, że ośrodek ten powinien być w pełni zdalny do użytku w roku 1985.

Prace wstępne ma się rozpocząć na wiosnę przyszłego roku i to od budowy nowej drogi do terenów przyszłego ośrodka. Zarazem zacznie się urządzanie pola namiotowego, odpowiednio wyposażonego, także w kilkanaście domków campingowych. Ten pierwszy obiekt, dostępny dla wszystkich turystów, ma być przekazany na sezon letni w 1977 roku.

Dalsze prace to postawienie 15 pawilonów noclegowych — każdy na 60 miejsc. Sześć spośród nich ma być tak wyposażonych, że będzie czynnych cały rok. Pozostałe mają służyć tylko na sezon letni. Cały ten kompleks uzupełni: res-

tauracja z jadalnią, kawiarnia, 3 bary szybkiej obsługi, odpowiednia liczba pawilonów handlowych, wypożyczalnia sprzętu pływającego, szatnie i przebieralnie. Na samym jeziorze pobydowane mają być pomosty z wyznaczaniem brodzików dla dzieci i terenu kąpieli dla nieumiejących pływać. Ponadto na obszarze ośrodka znajdzie się 17 boisk do małych gier sportowych (kometka, siatkówka, koszykówka itp.), a także boisko do piłki nożnej i kort tenisowy. Przewiduje się pobudowanie małej skoczni narciarskiej i toru zjazdowego dla narciarzy.

Odpowiednie odwierty studni i urządzenia samitarne mają zabezpieczyć wodę w jeziorze, by zachowała ona obecną czystość.

Projekt wolsztyński ma być realizowany z pieniędzy Centralnego Funduszu Rozwoju Turystyki, częściowo także z dotacji Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miasta Poznania o-

raz sum przeznaczanych na rozwój bazy wypoczynkowej przez Urząd Powiatowy w Wolsztynie. Obiekty sportowe powstaną m. in. z dotacji „Toto-Lotka”.

Powiat wolsztyński należy do dba o powiększanie bazy rekreacyjnej, tak jak troszczy się nieustannie o podnoszenie warunków wypoczynku w ośrodkach już istniejących. Do wódem tego jest m. in. uzyskanie przez POSTiW za ten rok II miejsca w wojewódzkim konkursie na najlepszy ośrodek wypoczynkowy oraz I lokaty w dorocznym konkursie na najlepszy punkt Informacji Turystycznej. Można zatem oczekiwać, że ambitny plan zagospodarowania Jeziora Kuźnickiego stanie się wytyczną działania miejscowego POSTiW-u na najbliższe lata. (ec)

Wiosna w ... szklarniach

Specjalnością produkcji roślinnej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Ocieżyn (pow. obornicki) są kwiaty i nowalijki, które uprawia się cały rok. Posiada ona bowiem kompleks pięciu szklarni o łącznej powierzchni 2500 m kw., w których zawsze jest zielono. Dominują „działki” goździków i gerberów, pomidorów, kapu-

sty, sałaty i pietruszki. Codziennie rano świeże ich porcje dostarczane są do sklepów w Obornikach. Przynosi to szklarnie spore zyski, więc oczkiem w głowie jej zarządcy i wkrótce zamierza się je znacznie rozbudować.



Na zdjęciu: przewodniczący — Marian Sieklicki (z lewej) z kierownikiem brigady ogrodniczej — Władysławem Klepką czują się do upraw. (bop)

Skup królików bez ograniczeń

Zachęcano nas do hodowania królików, obiecano pomoc i wszelkie udogodnienia przy odstawianiu zwierząt. Tymczasem — żalę się czytelnicy z Poznania i województwa — okazuje się, że w punktach skupu naszych królików nie chcą. To znaczy, że istnieją limity na przyjmowanie królików. Czasem wynoszą one 60 sztuk dziennie, cza-

sem 70. I nic się nie poradzi — trzeba z kwitkiem i... królikami wracać do domu, tracąc sporo czasu, nerwów i ochoty do hodowli. Tyle czytelnicy.

W ubiegłym tygodniu ukazała się na łamach „Expressu Poznańskiego” notatka obiecująca, że od dnia 11 listopada wszelkie kłopoty znikną, ponieważ zniesiono ograniczenia w skupie. Jakże więc było rozczarowanie hodowców, gdy mimo tego królików nie udało się sprzedać (otrzymaliśmy takie sygnały w poniedziałek m. in. z Poznania). Jeszcze raz więc poprosiliśmy o wyjaśnienie.

Jak poinformowano nas w Wojewódzkim Związku Gmin

nych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” — wszystkie punkty skupu są zobowiązane do kupienia każdej ilości przyniesionych królików, bez względu na to, czy mają dostateczną ilość transportu, aby odebrać je do zakładu przetwórczego czy nie. Jeżeli nie, to pracownicy punktu zobowiązani są w swojej bazie przechować skrajnie potrzebne króliki, zapewniając im konieczny pokarm. Tak więc — jeżeli któryś z hodowców spotka się z odmową, będzie to oznaczać, że obsługa punktu skupu uniknąć chce dodatkowej pracy.

Tyle wyjaśnienie. Mamy nadzieję, że sprawa jest teraz dostatecznie oczywista i nie trzeba będzie dalszych interwencji. (len)

Szczytniki — wsią kulturalną

Wioska Szczytniki w powiecie śremskim, oddalona około 5 km od głównego traktu Poznań — Kórnik — Ostrów, prowadzi jak na swoje możliwości ożywioną działalność kulturalną, skupiającą się wokół Klubu Rolnika.

Przed 10 laty wybudowano społecznie remizę strażacką z salką na zebrania i szkolenia. Pomieszczenie to później przeznaczono na Klub Rolnika, którym kieruje obecnie Gertruda Karpińska.

Klub codziennie zapełnia się młodzieżą i starszymi. Przybywają tu słuchać prelekcji, odczytów, referatów, na spotkania z pisarzami (m. in. J. Korczakiem, E. Pauksztą, E. Morskim), dyskutować o różnych problemach nurtujących młodych i starszych, by wspomnieć o bardzo ciekawej prelekcji na temat narodzin książki — wygłoszonej przez pracownika naukowego Biblioteki Kórnickiej dr. Andrzeja Mężyńskiego. Szczególną troską otacza się dzieci szkolne, które poza obowiązkowymi zajęciami mogą poszerzać i rozwijać swoje uzdolnienia we wszelkiego rodzaju grach i zabawach oraz konkursach prac i rysunków. W lecie zorganizowano dla nich „Nieobozowe lato”. Nic dziwnego, że w ubiegłym roku Klub Rolnika w Szczytnikach otrzymał we współpracy z klubem, miano wzorowej wiejskiej placówki kulturalnej w powiecie.

Niefunkcjonalne dotąd pomieszczenie klubu przebudowano i uzyskano piękny, odpowiednio wyposażony obiekt. Nowy klub otwarto w październiku br. (sn)

ODPOWIADAMY

Róża L. — Korale (prawdziwe) może Pani sprzedać w Poznaniu, w Spółdzielni Pracy „Juwella”, Plac Wolności 5 (dział handlowy). Przy sprzedaży winna Pani przedłożyć dokument stwierdzający pochodzenie w/w towaru.

Halina P., pow. Września. — Września wstąpiła się bohaterem oporem polskich dzieci, przeclikow Niemców. Dzieci wrześniańskie nie chciały uczyć się w tym języku religii. Nauczyciele niemieccy skatowali za to kilkoro dzieci, a protestujących rodziców skazali na więzienie. (3418)

Zbyszek z Kościana. — Podajemy adresy, o które prosisz: Polski Związek Strzelectwa Sportowego w Warszawie, ul. Chcińska 14, ześ w Poznaniu, ul. Szelągowska 10a. (3896)

Polskiej; 0.10 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Gra Mała Ork. Dęta pod dyr. H. Beimeika; 8.35 My 74; 8.45 Kapela dudziarskie z różnych regionów Polski; 9 Aud. o książce S. Łukasiewicza „Kraina lat szczęśliwych”; 9.20 A. Dworzak: „Złoty kolowrotek” — baśń symfoniczna op. 109; 9.40 O wolność narodów; 10 Rozmaitości literacko-muzyczne; 11 „Kie dy chcę płakać — nie płaczę” — fragm. pow. Miqueta Otero Silvy; 11.20 Gra Jan Ptaszyn-Wroblewski; 11.35 Pięć minut o wychowaniu; 11.40 Monitor Nauki Polskiej; 11.50 Mel. lud. z Podlasia; 12.05 „Słuchacz pisał — my odpowiadamy”; 12.15 Polskie piosenki; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 12.50 Pogadanka „Agrochemu”; 12.55 Wojewódzkie Przeds. Przemysłu Mięsnego informuje...; 13 Dla kl. I i II (jęz. polski); „Kolorowe listy”; 13.25 Śpiewa i gra na gitarze — Bill Broonzy; 13.35 Śladami Kolberga — „Pasiaki i wiewiórki”; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Czechosłowacja; 14 O zdrowiu dla zdrowia; 14.15 Rep. literacki pt. „A ja miałam pantofelki lakierowane”; 14.35 G. P. Telemann: „Nauczyciel muzyki” — kantata komiczna; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Kapela Włoskańska Namysłowski; 16 W trosce o słowo i treść; 17.25 „Za Odrą i Nysą” — magazyn public. aktualności niemieckich; 17.50 Radioexpress; 17.55 Wielkopolskie zespoły chórne; 18.10 Muzyka po pracy; 18.40 „Świat i my” — magazyn handlu zagranicznego; 19 Jazz inspirowany folklorem; 19.15 Język francuski; 19.30 Pół Wieku Teatru PR — Studio Współczesne: „Księżyc” — słuch.; 20.30 Z cyklu: „Opera w przekroju” — „Werter” J. Massenet; 21.55 Rozmowy i refleksje pedagogiczne; 22.05 Stoliczne Aktualności Muzyczne;

22.30 URIT: „Utajone życie roślin”, c. V — prof. Jacques Miegé (Szwajcaria); 22.40 „Koszele” — słuch. poetyckie; 23 „W pierwszą rocznicę śmierci Bruno Maderny”; 23.35 Co słyszał w świecie; 23.40 Authentems Orlando Gibbonsa wyko na zespół Alfreda Dellera i zespół Jaye Consort of Viols.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Na półwyspie Paracas — gawęda; 7.40 Muz. zegarynika; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Przeboje chórem; 9 „Noc amerykańska” — pow.; 9.10 Przedstawiamy grupę Ziemia, Ziemia, Po wietrze i Ogień; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Ballady na głosy i instrumenty; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.40 „150 war koczowniczych panny młodej” — pow.; 11.50 Mikrorocznik Karla Gotta; 12.25 Za kierownicą; 13 Na zielono górskiej antenie; 15.10 Bluesy po polsku; 15.30 Herbatka przy samowarze; 15.50 Z mikrofonem na Jazz Jamboree 74; 16.20 „Cudowny świat” — nowa płyta zespołu Uriah Heep; 16.45 Nasz rok 74; 17.05 „Noc amerykańska” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Pisarz miesiąca — Jeremi Przybora; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Aktualności muzyczne z Paryża; 19 „Trzecia granica” — pow. 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Medycyna dla niewinnych konc. fortep. — Concerto Ricercante; 20.40 Wędrownie bluesy; 20.50 „Dług wdzięczności” — słuchowisko; 21.20 Aktorzy o piosence — S. Celińska; 21.50 Opera ty godnia — „Cyganeria”; 22.08 Śpiewa Paul Mc Cartney; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje S. Żeleński; 23.06 József Gár gra Couperina (II); 23.35 Piosenki Ewy Demarczyk; 23.50 Gra Acker Bilk.

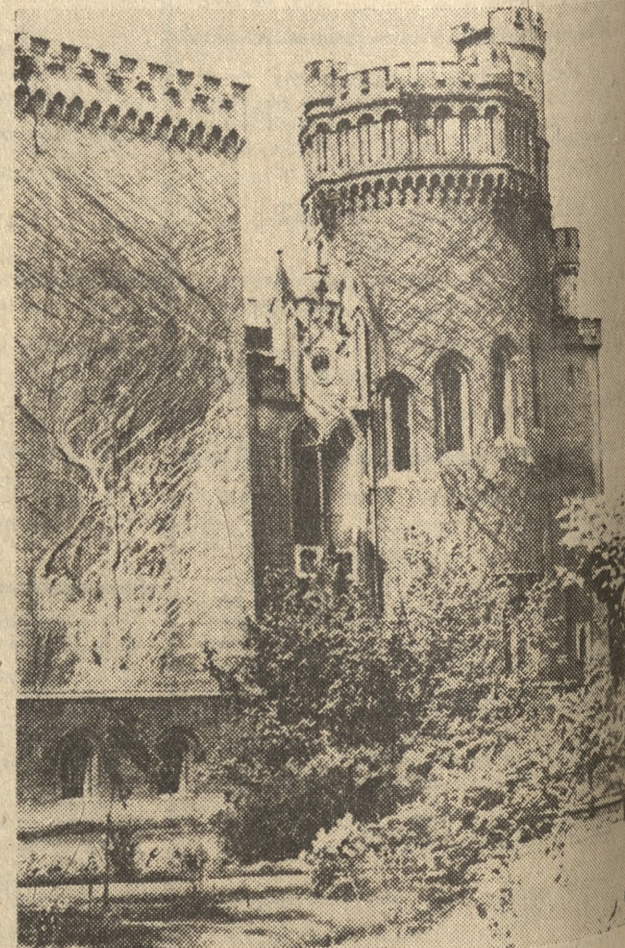
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Fizyka, I. 8: „Grawitacja”; 7 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, I. 13: „Układ zasilania silników spalinych i wysokopiętnych” (powt.); 7.55 — „Arsen Lupin” — ser. film franc. (kolor); 9 — Dla szkół — Chemia, kl. VII: „Wróg metali”; 10 — Dla szkół — Fizyka, kl. VIII: „Zasady dynamiki”; 11.05 — Dla szkół — Historia, kl. VII: „W noc listopadową”; 12 — Dla szkół — Chemia, kl. VIII: „Węglowodany”; 12.45 — TTR — Fizyka, I. 37: „Półprzewodniki”; 13.25 — TTR — Uprawa roślin strączkowych”; 15.35 — NURT — Psychologia: „Nieformalna struktura grupy”; 16.15 — Dziennik (kolor); 16.25 — Transmisja meczu piłki nożnej CSRS — Polska (Praga); w przerwie meczu o 17.15 — Film krótkometrażowy; 18.20 — Losowanie Małego Lotka; 18.30 — „Teleskop”; 18.50 — Polski film dokumentalny: „Pożegnanie weterana” (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Arsen Lupin” — ser. film franc. (kolor); 21.20 — Wiadomości sportowe (kolor); 21.30 — „Bez togi” — program public.; 22 — Dziennik (kolor); 22.25 — Serwis przebojów z Budapesztu — program rozrywkowy TV węg. (kolor).

PROGRAM II: 17.15 — Język francuski, I. 31 — cz. I; 17.45 — „W kręgu wypraw” — program public.; 18.05 — „Moskiewskie metro” — dokument. film polski; 18.35 — „Godzina Orfeusza” — program muzyczny (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Informator turystyczny; 20.50 — „Wielec ludzie a muzyka”; 21.05 — „Pieśni i sonety Bertolta Brechta”; 21.35 — S. Olejniczak; 21.35 — 24 godziny (kolor); 21.45 — NURT — Psychologia: „Niepoznawalna struktura grupy”; 22.20 — „Jak w kinie” — fab. film jugosł. (kolor); 23 — Język angielski, I. 7 (powt.).

Kórnicki zamek



Na zdjęciu — zamek w Kórniku. Te mury, według legendy, stały się miejscem, gdzie pojawia się nocami „biała dama”. Fot. — K. Przychocki